

# GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A

Środa dnia 9 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiej Nr. 629.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO

GAZETA NIE WYJDZIE.

Rzeczywisty Radca Stanu von Szultz, mianowany Vice-Dyrektorem Wydziału Administracyi Ogólnej w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, następnie zaś decyzyą Rady Administracyjnej z dnia 19/28 Marca 1839 roku, wezwany do sprawowania obowiązków Dyrektora Wydziału Przemysłu i Kunsztów w tejże Kommissji, otrzymał uwolnienie zupełnie od służby w Królestwie Polskiem, stosownie do żądania przez niego prośby; — Radca Kollegjalny Petrów, pełniący obowiązki Vice-Dyrektora Wydziału Administracyi Ogólnej w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany ostatecznie został Vice-Dyrektorem tegoż Wydziału.

LONDYN 29 maja. — Królowa i Księżę Albert wczoraj wieczorem wrócili z Woolwich. Ministrowie Lord Melbourne i Lord J. Russell prawie codziennie mają u Królowej posłuchania, po których zwykle następuje rada gabinetowa.

Petycja przez 1,300,000 chartystów podpisana na korzyść zostających w więzieniu lub wygnanych z kraju ich towarzyszy, była tak ciężka, że gdy ją pan Duncombe niedawno izbie niższej przedstawiał, 8 robotników musiało ją nieść na mocnej podstawie.

Hrabia Surveilliers (Józef Bonaparte) odjechał stąd z synem swoim i siostrzeńcem do Genui.

Nowa pożyczka francuzka, o której teraz mówią tu głośno, według dziennika Globe, nie korzystnie na giełdzie tutejszą działać będzie, i jak się zdaje, wprawi ją w niejaki kłopot, skoro kapitaliści angielscy mocny w niej będą mieć udział, co jednak nie łatwo nastąpi.

Z dnia 1 Czerwca. — Wczoraj hrabia Grey miał w pałacu Buckingham posłuchanie u Królowej, na którym złożył instygula orderu łazienego, noszone przez zmarłego Lorda Durham. Po drugim posłuchaniu, daném Lordowi Melbourne, królewska para udała się do Windsor, ząd znowu ma dziś wieczór powrócić.

Indyjska poczta przez Marsylią nadeszła, przwozi nam ważne z Chin wiadomości po dzień 1 maja: Kroki nieprzyjacielskie znowu się rozpoczęły, a d. 25 lutego twierdza Bocca Tigris przez wojska angielskie szturmem zdobyta została. Z tamąd ruszono do Kantonu i zięto okoliczne faktory. Mimo to Cesarz chiński miał oświadczyć, że nie ustąpi — Kommissarz Kiszyn znowu popadł w niełaskę i w kajdanych z Kantonu do Pekinu odprowadzony został. — D. 22 kwietnia Sir Jerzy Bremer, tymczasowy dowódca wyprawy angielskiej, przybył z Chin do Kalkuty, dla porozumienia się z jenerałnym gubernatorem o dalszym sposobie postępowania i w skutku tego natychmiast wysłano posiłki z Kalkuty do Chin.

Z Nowego Yorku odebrałszy wiadomości po dzień 7 maja, które donoszą, że Mac Leod z Lockport do Nowego Yorku przeniesiony został i przybył tam d. 3 maja; w więzieniu dotąd



pozostanie, dopóki proces jego przez sąd najwyższy rozpoczętym nie zostanie.

Okręt liniowy *Cornwallis* o 72 działach, stoi w Plymouth z całą swoją osadą i jako noszący flagę Kontr-admirała Parker, do Indyj Wschodnich odpłynię, admirał zaś sam uda się przez Egipt do Bombaj. — Słychać teraz z pewnością, że Vice-admirał Adam otrzyma zwierzchnie dowództwo na morzu Śródziemnym, i że statek *Królowa* o 110 działach wkrótce gotów będzie tam go zawieść.

Według Kuryera, panuje w City taka cisza handlowa, jakiej od lat wielu nie pamiętają. Ani wyroby, ani produkty, ani też papiery do żadnego nie przydają się interesu.

Ostatnie wiadomości z Lizbony d. 21 z. m. nie ważnego nie przynoszą, a kursa portugalskich papierów są niezmiennie. — Królowa i jej małżonek dnia 19 odwiedzili barona Tojał w jego wiejskiej majątności pod Lizboną, w której założył on wielką fabrykę papieru. — Lord Howard de Walden, poseł angielski, dnia 21 na część urodzin Królowej swojej, wyprawił wielki obiad dla ministrów portugalskich.

W Portan Prince dnia 13 kwietnia miało miejsce wielkie trzęsienie ziemi, o skutku którego nie jeszcze nie wiemy.

Pan Moreno poseł z Buenos Ayres, odjechał onegdaj za urlopem do Paryża, lecz wkrótce wróci na swoją posadę.

PARYŻ 31 Maja. — Czytamy w Monitorze paryskim: »Jeden dziennik donosi dziś rano, że rząd francuski otrzymał londyński protokół o sprawie wschodniej. Podług wieści, z dobrego pochodzących źródła, zapewne możemy, że wiadomość ta jest niedokładną.« Dziennik Prassa zbija także tę pogłoskę. Dziennik ten owszem utrzymuje, że podpisanie protokołu londyńskiego, znówu wstrzymanem zostało. Listy prywatne z Londynu zapewniają, że powstały między pełnomocnikami nowe trudności, względem środków, których ma Anglija przedsięwziąć, dla przywrócenia spokojności w Syryi, a tak podpisanie protokołu londyńskiego na czas nieograniczony odłożonemu zostało.

Ten wypadek, jak się dowiadujemy, miał pociągnąć za sobą wstrzymanie nominacyi dla hr. St. Aulaire na posła do Londynu. Z resztą p. St. Aulaire ma codzienne narady z ministrem spraw zagranicznych. Słychać że nie tak rychło obrany zostanie następcą jego w Wiedniu.

Darmes jak wczoraj donieśliśmy, jako ojcobójca na karę śmierci skazanym został, będzie on prowadzony w koszuli, boso i z czarną zasłoną na plac stracenia. Tam stać będzie na rusztowaniu, dopóki woźny nie odczyta ludowi wyroku, poczem zaraz zostanie stracony. Duclos chociaż niewinny jednak zostaje w więzieniu ponieważ okazał się, iż należy do tutejszych towarzystw i znaleziono u niego broń i amunicję. Considere jest wolny. Wyrok niesprawiał żadnego na Darmesie wrażenia; słychać że nie chce prosić o ulaskawienie; jednak pan Pisiede obrońca jego starał się, o posłuchanie u Króla, lecz Najjasniejszy Pan odmówił, rozkazując aby sprawiedliwość dopełnioną została. Gdy Darmes dowiedział się że nie mu już nie pozostaje, i gdy mu zaowiedziono że nazajutrz straconym będzie, ządał księdza. Szanowny kapłan ojciec Grivel przepędził u niego część nocy przygotowując go na śmierć. Dziś rano o godzinie 3 urządzono rusztowanie za rogatkami s. Jakóba. Mało było widzów tej okropnej sceny, nikt bowiem niespodziewał się aby wyrok miał być tak rychło spełniony o godzinie 7 skazany przybył na plac stracenia. Darmes aż do ostatniej chwili okazywał wiele mocy. Okryty był zasłoną ojcobójców. Liczne oddziały departamentowej zandarmeryi i mnóstwo milicyi otaczało rusztowanie.

Przybył tu generał Alava poseł hiszpański w Londynie. Ma on mieć od rządu swojego polecenie, zawiazać nanowo, od nie jakiego czasu przerwane stosunki finansowe a to we celu osiągnięcia pożyczki u najważniejszych bankierów. Wszystkie bowiem jego starania w Londynie, były nadaremnie.

Słychać że Księstwo Orleanu w tych dniach do Niemiec wyjadą, dopiero z końcem lipca do Paryża wrócą.



O to jest dalszy ciąg udzielonego wczoraj opisanie Algieru. Równie jak Bural dla Medeah tak Tazza jest miejscem składowym dla Miliany. Jest to dosyć porządna warownia, wzniesiona na gruzach niegdyś rzymskiego miasta podobnego nazwiska jak tego dowodzi znajdujący się tam napis. Leży w prowincyi Medmata nadzień marszu od Bural a pół dnia od Miliany. Twierdza jest dobrze zbudowana i wygodnie i przyzwoicie urządzone z przodu wszędzie na 45 do 50 metrów szeroką bramę mabudowaną przez francuskich robotników i pod względem trwałości smaku nie do życzenia nie pozostawia. Brama ta prowadzi na wielki dziedziniec, cały zapelniony magazynami żywności i ammunicyi. Na przeciw bramy jest posłuchalna sala Emira na 40 metrów rozległa i pięknie przyozdobiona. Orzechowe słupy z kapitelami rzeźbiarskiej roboty zdobią wiejskie ściany; pełnesą arabesków a na podłodze leżą piękne dywany. Tron Abdel-Kadera stanowi prosta drewniana ławka, nad którą wznoszą się palmowe zastony. Oprócz tego są jeszcze trzy wielkie sale zamieszkałe przez Kalifów, gdy przybywają odwiedzić Emira; sale te są pyszniej ozdobione niż sala tronowa i widać w nich kosztowne obicia, jedwabie, tkanki i t. p. — Ściany pokryte są wyjątkami z koranu, a na suficie dają się postrzegać wcale znośne malowidła. Twierdza wewnątrz i zewnątrz powleczone jest twardym pokładem wapna, połykującej białości. Na jednę wierzycze urządzone kompas. Niedaleko twierdzy znajdują się magazyny zboża, a przy każdym stoi działo bez lawety, dalej fabryki, wiatraki, i około 100 chatek przez niskiej klasy ludzi zamieszkałych. W nie wielkiej odległości pokazuje się znaczna liczba namiotów. Źródło z pobliskiego wytryskując pagórka zaopatruje wodą całą okolicę. Okolice Tazza są dosyć dobrze uprawione, pagórki pokryte są drzewami, które w zimie często śnieg bieli. W lecie zaś gorąco nieznośne odznacza. Gubernatorem w Tazza jest niejaki Kredur Bernela, rodem z Algieru, piękny ujmującej postaci

meżczyzna. Po wzięciu Algieru bawił on tam jeszcze lat 17 i wiele nauczył się od francuzów, z czego korzystając nabył zaufania i przyjaźni Emira. Bez niego twierdza nie miała by obecnej wagi. Kredur-Beruela był w Algierze pełnomocnikiem Ab del-Kadera lecz gdy go w r. 1837 odkryto, ledwo szczęśliwym trafem w kobiecym ubiorze uciec zdołał. Emir przyjął go z wielką przychylnością i powierzył teraz zajmowany urząd. Gubernator ten rządzi dosyć dobrze podwładnemi, ma on wiele ducha i sprężystości i posiada wiele rzadkich między arabami wiadomości. Nie go nie kłopotce a wszystko mu się udaje cokolwiek przedsięwzię. Jest dobrym, łagodnym, lecz umie nakazać posłuszeństwo i nigdy nie przebacza winowajcy. Jest zapamiętłym nieprzyjacielem Fracuzów i uznaje tylko prawa władcy swojego, waleczny w bitwie, mądry w radzie, posiada on całe zaufanie Emira. Jeżeli generał Baragnay d'Hilliers zdobywszy Bural uda się do Tazza, musi odbyć dobry dzień marszu. Droga tam wiodąca idzie połową przez równinę, połową przez góry, wody jest pod dostatkiem nawet w lecie. Skoro kolumna z Medeah prosto do Tazza iść chce, musi odbyć dwa dni marszu i to niegodziwą drogą przez strome pagórki i puste okolice w których znajduje się wiele lwów i mało wody.

Skoro Emir dowie się o takowych zamiarach generała Bugeaud, zapewne każe wszelkie w Tazza znajdujące się zapasy przenieść do Tekedemptu. Tazza zapewne będzie ostatnim celem działań kolumny Algierskiej, wychodząca z Oranu kolumna będzie miała za obowiązek zburzyć Tekedempt i Saide i opanować Maskarę.

Rzym 21 maja. — Wkrótce opuszcza nas nadworny radca Jareke, poselstwo, które go ta przez całą zimę zatrudniało, już się skończyło. Wczoraj miał on u papieża pożegnalno posłuchanie. Słychać, że się udaje do Monachium; Dziś także odjeżdża malarz Deger do Düsseldorf, który przez lat kilka pobytu



swojego u nas przygotował szereg kolorowych rysunków dla kaplicy którą pan Fürstenberg na górze Apolinaryusza buduje. Wszystkie się tu podobały a nawet od wielu osób były podziwiane. — Dwóch ubogich żydków, przechodzących przez ulicę, którą wyznawcom Mojżesza przechodzić wzbroniono, na trzy miesiące do więzienia wtraceni zostali. Do takich miejsc należą ulice, przy których odbywa się po kościołach 40 godzinne nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, oraz miejsce gdzie mieszkają nowo chrzceni.

### O B W I E S Z C Z E N I A.

*Urząd Muncypalny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że następujące Bilety Lombardowe:

Nr. 7,221 na zł. 350	Nr. 8,132 na zł. 330
— 11,166 — — 50	— 8,356 — — 120
— 8,947 — — 300	— 7,253 — — 20
— 479 — — 550	— 4,757 — — 180
— 8,989 — — 300	— 4,712 — — 40

posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowały się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, czyli do dnia 1/3 Lipca r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił się, i prawo ich posiadania udowodnił; gdyż po upływie tego terminu nowe Bilety Zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym tylko osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane.

W Warszawie d. 20 Marca (1 Czerwca) 1841 r.

Prezydent, *Graybner.*

(3 raz) Sekretarz Jlny, *G. Jachkowski.*

*Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do powszechniej wiadomości, iż dnia 1/6 Czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem, w Biórze Dyrekcji odbędzie się licytacja głośna na dostawę do Mennicy blachy mosiężnej, gwoździ, drutu, pilników i t. d., sto-

sownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa zł. 2073 gr. 15, a vadium zł. 210 wynosi.

W Warszawie dnia 16/25 Maja 1841 roku  
p. o. Dyrektora, *M. Biernacki.*

Członkowie Dyrekcji: *Pusch, Żabiński*  
(3 raz) Sekretarz, *Ginett.*

### O S T R Z E Ż E N I E.

*Bióro Wojennego Jenerała Policmajstra Czynnej Armii p. o. Ober-Policmajstra Miasta Warszawy.*

Celem zapobieżenia smutnym wypadkom, jakim kąpiący się zwykle przez nieumiejętność pływania ulegają, wytknięte zostały w rzecz Wisle miejsca bezpieczne do kąpiei, mianowicie: Od strony Pragi poniżej mottawy w miejscen zwykłym oddzielnie dla kobiet, oddzielnie dla mężczyzn, od strony Warszawy na Solcu poniżej bulwarku kamiennego, wreszcie dla wojskowych poniżej Cytadelli Alexandrowskiej które dla mężczyzn oznaczonemi są chorągiewkami czerwonemi, dla kobiet zaś białemi. — Ostrzega się zatem wszystkich, że jedynie w miejscach wyznaczonych i dla każdej płci właściwych kąpać się wolno. Uczniowie Szkół Rządowych tylko za okazaniem pozwolenia od swych Zwierzchników, lub też w towarzystwie dzieciów, Opiekunów i Nauczycieli do kąpiei niezeszczać mogą. — Że zaś w latach poprzednich niektóre osoby kąpały się dość późno w nocy, a w takim razie w przypadku tonięcia lub słabości trudnem jest udzielenie pomocy, przeto dla usunięcia smutnych skutków zawiadamia się, iż tylko od godziny 4 z rana do 10 wieczorem kąpać się wolno tak na grolach jak i w Łazienkach przy moście. — Przytem nadmieniam, że kąpanie się w Gliniankach i t. p. dołach, na zawsze jak najsurowiej jest zabronione. — Niestosujący się do powyższego, ulegną karze policyjnej, czego dopilnowanie Policya Wykonawca ma sobie zaaleconem.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czer.) 1841 roku

Jenerał Major, *Storożenko.*  
Sekretarz, *Greue.*